

Sygn. akt VI GC 1285/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2020 roku

Sąd Rejonowy w Rybniku VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: asesor sądowy Barbara Golec

po rozpoznaniu w dniu 16 października 2020 roku w Rybniku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) S.A. we W.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda (...)S.A. we W. kwotę 2 259,09 zł (dwa tysiące dwieście pięćdziesiąt dziewięć złotych dziewięć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 2 lutego 2019 r. do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 554,94 zł (pięćset pięćdziesiąt cztery złote dziewięćdziesiąt cztery grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu.

asesor sądowy

Sygn. akt VI GC 1285/19

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym dnia 11 marca 2019 r. powód (...) S.A. we W. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...)S.A. w W. kwoty 4 544,39 zł brutto, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 4 236,89 zł od dnia 26 września 2018 r. oraz kwoty 307,50 zł od dnia 18 lutego 2019 r., a także o zwrot kosztów procesu. Podniósł, że jako cesjonariusz dochodzi odszkodowania za skutki kolizji drogowej, której sprawca był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Żadaną kwotę stanowiły koszty naprawy pojazdu w kwocie 8 771,04 zł, pomniejszone o dotychczas wypłacone odszkodowanie w wysokości 4 534,15 zł oraz koszty sporządzenia kalkulacji w wysokości 307,50 zł (k. 2-5).

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 24 kwietnia 2019 r. powództwo uwzględniono w całości (k. 52).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Według pozwanego odszkodowanie powinno odpowiadać rzeczywiście poniesionym wydatkom na naprawę, których to kosztów powód nie wykazał. Podniósł, że stawka za roboczogodzinę została zawyżona w kalkulacji powoda, a naprawa pojazdu, ze względu na wiek pojazdu w dacie zdarzenia (14 lat) i serwisowanie pojazdu poza siecią (...) powinna zostać przeprowadzona częściami o jakości (...)lub tańszymi. Zarzucił, że zarówno powód, jak i poszkodowany nie ponieśli kosztów naprawy w kwocie brutto, zatem powód mógł się domagać pozostałej części odszkodowania w kwocie

netto. Kwestionował odsetki, które powinny zostać naliczone po upływie 14 dni od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu. Podniósł, że koszt sporządzenia kalkulacji powinien ponieść powód, ponieważ kalkulacja została sporządzona na jego zlecenie i stanowi koszt prowadzonej przez niego działalności (k. 58-65).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W wyniku zdarzenia z dnia 31 sierpnia 2018 r. uszkodzeniu uległ samochód marki A. (...) (nr rej. (...), rok produkcji 2004), należący do P. W.. Sprawca zdarzenia był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego - (...)S.A. w W..

bezsporne

Przedmiotowa szkoda została zgłoszona w (...) S.A. w W. w dniu 31 sierpnia 2018 r. w ramach bezpośredniej likwidacji szkody. Ubezpieczyciel przyznał w oparciu o kosztorys z dnia 25 września 2018 r. odszkodowanie w kwocie 4 534,15 zł brutto tytułem szkody w pojeździe. W kosztorysie przyjęto stawkę za roboczogodzinę na poziomie 80 zł netto i współczynnik odchylenia na kosztach lakierowania 90%. W kalkulacji założono wykorzystanie 4 części o porównywanym jakości ((...)) oraz jednej części oryginalnej ((...)).

dowód: decyzja ubezpieczyciela z 25.09.2018 r. k. 15-16, przyjęcie zgłoszenia szkody k. 69, wydruki k. 68, 70, kalkulacja naprawy k. 71-74, wykaz korespondencji k. 75-76, dokumentacja zdjęciowa na płycie (...) k. 61

W dniu 19 listopada 2018 r. poszkodowany zawarł z (...) sp. z o.o. z siedzibą w R. umowę cesji wierzytelności, na mocy której przełał na rzecz wymienionej spółki wierzytelność wobec pozwanego oraz sprawcy wypadku z tytułu szkody wyrządzonej 31 sierpnia 2018 r. w pojeździe marki A. (...) o nr rej. (...).

W dniu 21 listopada 2018 r. (...)sp. z o.o. z siedzibą w R. zawarł z K. D. umowę cesji wierzytelności, na mocy której przełał na jego rzecz przysługującą mu wierzytelność wobec pozwanego oraz sprawcy wypadku z tytułu szkody wyrządzonej 31 sierpnia 2018 r. w pojeździe marki A. (...) o nr rej. (...).

W dniu 21 listopada 2018 r. K. D. zawarł z powodem(...)S.A. we W. umowę cesji wierzytelności, na mocy której przełał na rzecz powoda przysługującą mu wierzytelność wobec pozwanego oraz sprawcy wypadku z tytułu szkody wyrządzonej 31 sierpnia 2018 r. w pojeździe marki A. (...) o nr rej. (...). O przelewie wierzytelności zawiadomiono pozwanego.

dowód: umowa cesji k. 21-23, 28, 37, powiadomienie dłużnika o przelewie k. 24, pełnomocnictwa k. 25, 37, 30, wydruk z (...) k. 26, zawiadomienia o przelewie wierzytelności k. 29, 38, odpis z (...)k. 31-36

Według kalkulacji naprawy z dnia 11 grudnia 2018 r. sporządzonej na zlecenie powoda, koszt naprawy pojazdu wyniósłby 8 771,04 zł, przy stawce za roboczogodzinę w wysokości 105 zł netto. W kalkulacji założono wykorzystanie części oryginalnych. Za sporządzenie kalkulacji powód został obciążony wynagrodzeniem w kwocie 307,50 zł brutto.

dowód: kalkulacja powoda k. 39-45, faktura VAT k. 46

Pismem z dnia 17 stycznia 2019 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty pozostałej części odszkodowania w kwocie 4 236,89 zł tytułem kosztów naprawy pojazdu wskutek kolizji z dnia 31 sierpnia 2018 r. oraz zapłaty kwoty 307,50 zł z tytułu zwrotu kosztów wykonania opinii rzeczoznawcy na zlecenie powoda. Pismem z dnia 21 stycznia 2019 r. pozwany odmówił wypłaty dalszego odszkodowania i wskazał, że przekazał wezwanie do bezpośredniego likwidatora szkody.

dowód: wezwanie do zapłaty k. 17-18, pismo pozwanego z 21.01.2019 r. k. 19-20

Średnia stawka za godzinę pracy stosowana przez warsztaty rzemieślnicze na rynku lokalnym w 2018 r. wynosiła 95 zł netto. Prawidłowo przeprowadzona naprawa wymagała lakierowania tylnego zderzaka i całych drzwi tylnych prawych.

Koszt naprawy pojazdu z zastosowaniem części oryginalnych zamiennych (nabytych w (...)) i średniej stawki za godzinę pracy wyniósłby 7 982,50 zł brutto.

Koszt naprawy pojazdu z zastosowaniem części oryginalnych zamiennych (nabytych w (...) i poza (...)) i średniej stawki za godzinę pracy wyniósłby 6 793,24 zł brutto.

Wysokość kosztów naprawy ustalona w kalkulacji sporządzonej na zlecenie powoda była wyższa niż wysokość szkody.

Spośród części niezbędnych do naprawy nie były dostępne części jakości (...). Części typu (...) to części nowe oryginalne oznaczone logo producenta części, równoważne częściom oryginalnym. Części te są produkowane według tych samych reżimów technologicznych co części oryginalne produkowane na tzw. pierwszy montaż, z tą różnicą, że są produkowane i dystrybuowane pod marką producenta części, a nie producenta pojazdu. Jakość tych części nie odbiega od jakości części sygnowanych logo producenta pojazdu, lecz są one tańsze.

Części o porównywalnej jakości ((...), (...)) są częściami nieoryginalnymi, które odpowiadają pod względem jakości elementom dystrybuowanym przez producentów pojazdów, ale bez obowiązku stosowania ich przy wytwarzaniu identycznych specyfikacji technicznych i technologicznych, jak stosowane przy produkcji części oryginalnych. Przy wytwarzaniu części o porównywalnej jakości nie stosuje się jednakowych materiałów i procedur jak przy wytwarzaniu części oryginalnych, a wynik końcowy nie może być jaki sam. Części o porównywalnej jakości mogą się różnić od części oryginalnych rozmiarami i sposobem wykończenia, co powoduje, że przy ich montażu konieczne jest zwiększenie nakładu pracy, a ich trwałość może być mniejsza niż części oryginalnych.

dowód: opinia biegłego z zakresu motoryzacji K. K. k. 100-120, opinia uzupełniająca k. 139-155

Ustalając stan faktyczny, oparto się na opinii biegłego z zakresu techniki motoryzacyjnej K. K. oraz opinii uzupełniającej. Zastrzeżenia do opinii wniósł powód w zakresie lakierowania, a biegły częściowo przychylił się do tych uwag. W pozostałej części biegły wyjaśnił szczegółowo swoje stanowisko m.in. dotyczące wymiany folii ochronnej drzwi oraz technologii lakierowania błotnika i drzwi. Dalszych uwag strony nie wnosiły.

Oddalono wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka P. W., gdyż sporne okoliczności sprawy zostały w pełni wyjaśnione za pomocą pozostałych przeprowadzonych dowodów. Rzeczywiście przeprowadzona naprawa pojazdu nie miała znaczenia dla ustalenia wysokości odszkodowania, a stan pojazdu przed zdarzeniem powinien ustalić rzeczoznawca pozwanego przy oględzinach.

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Podstawę prawną roszczenia stanowił przepis art. 822 § 1 k.c., który stwarza po stronie ubezpieczyciela obowiązek zapłacenia określonego w umowie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej odszkodowania za szkodę wyrządzoną osobie trzeciej, wobec której odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zgodnie z § 2 wymienionego przepisu, umowa obejmuje szkody będące następstwem przewidzianego w niej zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. Przesłankami powstania odpowiedzialności odszkodowawczej ubezpieczyciela są zatem: zaistnienie zdarzenia, z którym umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wiąże odpowiedzialność odszkodowawczą ubezpieczającego lub ubezpieczonego (tj. zdarzenie ubezpieczeniowe), szkoda oraz adekwatny związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy szkodą a przedmiotowym zdarzeniem. Ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych precyzuje szczegółowe podstawy i zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela (art. 9, art. 9a, art. 34, art. 36 ustawy).

W rozpoznawanej sprawie zdarzenie ubezpieczeniowe, odpowiedzialność pozwanego z umowy ubezpieczenia (...), legitymacja czynna powoda pozostawały poza sporem. Przedmiotem sporu był koszt naprawy uszkodzonego samochodu i koszt sporządzonej kalkulacji na zlecenie powoda.

W myśl art. 361 § 2 k.c., w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Szkoda jest rozumiana jako utrata lub zmniejszenie aktywów, bądź powstanie lub zwiększenie pasywów osoby poszkodowanej. Przy ustaleniu szkody stosuje się ogólne zasady prawa odszkodowawczego, choć odszkodowanie należne od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej zawsze wypłaca się w pieniądzu. Zasadą jest całkowita kompensata doznanego uszczerbku, wykluczone jest jednak nieuzasadnione wzbogacenie się poszkodowanego. Stosownie do art. 361 § 1 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Normalny związek przyczynowy zachodzi wtedy, gdy w danym układzie stosunków i warunków oraz w zwyczajowym biegu rzeczy, bez zaistnienia szczególnych okoliczności, szkoda jest rezultatem typowym, w zwykłej kolejności rzeczy, a więc nie będącym rezultatem jakiegoś zupełnie wyjątkowego zbiegu okoliczności. W myśl art. 363 § 2 k.c. jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili.

Określenie wysokości kwoty pieniężnej należnej poszkodowanemu tytułem naprawienia szkody następuje według treści art. 363 § 2 k.c. z zastosowaniem kryteriów zobiektywizowanych. W największej mierze miarodajne są więc ceny rynkowe. Co do zasady ustalając wysokość odszkodowania należy uwzględnić kwoty podatku VAT, który ma charakter cenotwórczy. Wyjątek od tej zasady może nastąpić w przypadku ustalenia, że poszkodowany, nabywając rzecz lub usługę konieczną do naprawienia szkody, mógłby dokonać ich odliczenia (por. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 18 grudnia 2018 r. I ACa 135/18).

Stwierdzić zatem należy, że pozwany zobowiązany był wypłacić odszkodowanie w kwocie umożliwiającej poszkodowanemu doprowadzenie pojazdu do stanu sprzed kolizji. Wartość odszkodowania powinna zatem odpowiadać co najmniej obiektywnie koniecznym i ekonomicznie uzasadnionym kosztom naprawy samochodu, pozwalającym na doprowadzenie uszkodzonego mienia do stanu sprzed zdarzenia ubezpieczeniowego. Poza zainteresowaniem ubezpieczyciela powinno natomiast pozostawać, czy poszkodowany w rzeczywistości naprawił swój pojazd, a jeśli tak, to przy wykorzystaniu jakich części. Roszczenie o świadczenie należne od zakładu ubezpieczeń w ramach ubezpieczenia komunikacyjnego odpowiedzialności cywilnej z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego jest wymagalne niezależnie od tego, czy naprawa została dokonana (por. wyrok SN z dnia 16 maja 2002 r. V CKN 1273/00, wyrok SN z dnia 12 kwietnia 2018 r. sygn. akt II CNP 43/17, wyrok SN z dnia 8 marca 2018 r. sygn. akt II CNP 32/17, postanowienie SN z dnia 7 grudnia 2018 r. sygn. akt III CZP 51/18).

Uzasadniony w okolicznościach sprawy koszt naprawy wyniósłby 6 793,24 zł brutto, przy przyjęciu średnich stawek za roboczogodzinę (95 zł netto). Naprawa zakładała wykorzystanie części zamiennych oryginalnych nabytych w (...) i poza (...), gdyż w dacie szkody nie występowały części jakości odpowiadającej częściom oryginalnym. Wykorzystanie innych części nie pozwoliłoby na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia. Natomiast naprawa z uwzględnieniem części oryginalnych dostępnych poza siecią (...) pozwoliłaby na ograniczenie kosztów naprawy. Za zasadną przyjęto przy tym przeciętną stawkę za roboczogodzinę, jako że powód nie wykazał, by pojazd został naprawiony za wyższym wynagrodzeniem.

Mając powyższe na uwadze, zasądzono na rzecz powoda kwotę 2 259,09 zł, odpowiadającą różnicy między należnym odszkodowaniem z tytułu szkody częściowej w pojeździe a wypłaconą przez ubezpieczyciela kwotą (6 793,24 zł – 4 534,15 zł).

Odsetki ustawowe za opóźnienie zasądzono od dnia 2 lutego 2019 r. na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. oraz art. 14 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Świadczenia odszkodowawcze zakładu ubezpieczeń są terminowe, co oznacza, że zakład ubezpieczeń nie pozostaje w opóźnieniu co do kwot nie objętych jego decyzją, jeżeli poszkodowany

po jej otrzymaniu lub wcześniej nie określił kwotowo swego roszczenia (zob. uzas. wyr. Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 1999 r., III CKN 315/98). W rozpoznawanej sprawie powód wezwał pozwanego do zapłaty dalszego odszkodowania pismem z dnia 17 stycznia 2019 r. Odsetki zasądzone zatem po upływie 14 dni od doręczenia wezwania, biorąc pod uwagę,

że z wezwania pozwany powziął wiedzę o wysokości dalszych roszczeń powoda.

W pozostałym zakresie powództwo oddalono, w tym co do kosztów kalkulacji naprawy. Strona dochodząca odszkodowania jest uprawniona do zwrotu poniesionych w tym zakresie kosztów jedynie, jeśli koszty te są uzasadnione i pozostają w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą, co może mieć miejsce przykładowo, gdy poszkodowany nie posiadał wiedzy koniecznej do określenia wysokości należnego mu odszkodowania. W rozpoznawanej sprawie przede wszystkim to nie poszkodowany zlecił wykonanie kalkulacji, lecz uczynił to powód, już po zawarciu trzech umów przelewu wierzytelności. Koszt ten należy uznać za pozostający w związku z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą, objęty ryzykiem gospodarczym powoda związanym z dochodzeniem nabytej wierzytelności. Warto również zauważyć, że złożona przez powoda kalkulacja nie została podpisana i nie jest wiadomym, kto jest jej wykonawcą, a także nie odpowiadała ona wysokości uzasadnionych kosztów naprawy.

O kosztach rozstrzygnięto w oparciu o art. 100 zd. 1 k.p.c., mając na uwadze, że powód wygrał postępowanie w 50%. Koszty postępowania wyniosły w sumie 2 943,88 zł. Złożyły się na nie: poniesione przez powoda – opłata od pozwu 228 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł, wynagrodzenie pełnomocnika 900 zł i wynagrodzenie biegłego 881,88 zł (łącznie 2 026,88 zł), koszty poniesione przez pozwanego – opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł, wynagrodzenie pełnomocnika 900 zł (łącznie 917 zł). Wysokość wynagrodzenia pełnomocników wynikała z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Pozwany powinien ponieść koszty w wysokości 1 471,94 zł (50% z 2 943,88 zł), a poniósł 917 zł, w konsekwencji na rzecz powoda zasądzone kwotę 554,94 zł.